

Pensja minimalna wzrośnie do 1500 złotych

Artur Getler

agetler@pressmedia.com.pl

Rząd przyjął projekt minimalnej pensji na rok 2012. Będzie ona wynosić 1500 złotych, co oznacza, że wzrośnie o 114 złotych w stosunku do tegorocznej płacy minimalnej. Ekonomiści zastanawiają się, czy polska gospodarka jest w stanie udźwignąć takie podwyżki. Z drugiej strony, najniższa pensja na poziomie 1500 złotych brutto to i tak za mało, aby godnie żyć.

Ze wzrostu pensji minimalnej cieszą się pracownicy szczególnie ci, którzy zarabiają obecnie najmniej, czyli 1386 złotych brutto. Wzrost cen, jaki miał miejsce w ciągu ostatnich miesięcy, na pewno dał się im we znaki. Jednak dodatkowe 114 złotych to i tak za mało, aby zrekompensować wzrost kosztów życia.

Wzrosną koszty pracy

A co na to ekonomiści? Czy polska gospodarka poradzi sobie ze wzrostem płac?

- Z punktu widzenia pracodawców, wraz ze wzrostem pensji minimalnej rosną też koszty zatrudnienia. Większa będzie nie tylko pensja, ale też wpływy do budżetu z tytułu podatków i składek na ubezpieczenia społeczne, które odprowadza pracodawca - mó-



Fot. Wojciech Preisner

- Płaca minimalna powinna być jeszcze wyższa niż 1500 złotych. Jednak dla pracodawców pensja na poziomie 1500 złotych to i tak bardzo duże obciążenie i mogą zacząć oszczędzać, np. nie przyjmując nowych pracowników - mówi doktor Tomasz Soliński, ekonomista z Instytutu Gospodarki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

wi dr Tomasz Soliński, ekonomista z Instytutu Gospodarki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania. - Pracodawcy mogą zacząć szukać oszczędności, ograniczając nowe przyjęcia. Praktyka pokazuje, że wzrost pensji minimalnej uderza w gospodarkę i powoduje jej stagnację.

Małe zarobki - mały popyt

Jak dodał dr Soliński, zagadnienie ma jednak jeszcze jedną stronę. Niewielka pensja minimalna to mniej pieniędzy w obiegu. - Wzrost cen spowodował, że pieniądź ma mniejszą siłę nabywczą. W praktyce oznacza to, że ludzie kupują mniej. To z kolei uderza w przedsiębiorców, bo ich produkty gorzej się sprzedają i ich zyski maleją - zauważa dr Soliński. Dlatego wzrost pensji minimalnej może spowodować przynajmniej utrzymanie się dotychczasowej koniunktury.

Sprawa w toku

Rządowy projekt podwyżek płac trafi do Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, która do 15 lipca powinna podjąć ostateczną decyzję o wysokości przyszłorocznej pensji minimalnej. W komisji zasiadają przedstawiciele rządu, związków zawodowych i organizacji pracodawców.